



W liturgii rozbrzmiewa głos Kościoła - Benedykt XVI

 SACROEXPO NAJWIĘKSZE TARGI SAKRALNE W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ		Dziękujemy i zapraszamy za rok 11-13.06.2019 www.sacroexpo.pl
--	---	--

List odczytany 26 maja 2011 przez kard. Zenona Grocholewskiego na rozpoczęcie Międzynarodowego Kongresu, który odbył się z okazji 100-lecia Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej

Do czcigodnego Brata Kardynała Zenona Grocholewskiego, Wielkiego Kanclerza Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej

Minęło sto lat od dnia, kiedy mój święty poprzednik Pius X założył Wyższą Szkołę Muzyki Sakralnej, która dwadzieścia lat później została podniesiona do rangi Instytutu Papieskiego. Ta ważna rocznica budzi radość wszystkich miłośników muzyki sakralnej, a ogólniej tych — poczynając oczywiście od pasterzy Kościoła — którym leży na sercu godne sprawowanie liturgii, której integralną częścią jest śpiew kościelny (por. Sobór Watykański II, konstytucja *Sacrosanctum Concilium*, 112). Ze szczególną przyjemnością składam zatem z okazji tej rocznicy serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia Tobie, czcigodny Bracie, Dyrektorowi oraz całej Wspólnocie Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej.

Instytut ten podlega Stolicy Apostolskiej i należy do szczególnego systemu akademickiego papieskich uniwersytetów w Rzymie. W sposób szczególny jest związany z Ateneum św. Anzelma oraz zakonem benedyktynów, o czym świadczy także fakt, że od 1983 r. prowadzi on dydaktykę w opactwie św. Hieronima *in Urbe*, podczas gdy siedziba prawna oraz historyczna pozostała w pałacu św. Apolinarego. Przy okazji jubileuszu 100-lecia nasze myśli kierują się ku osobom — a tylko Pan Jezus zna dobrze je wszystkie — które w jakikolwiek sposób angażowały się w działalność najpierw Szkoły Wyższej, a potem Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej. Poczynając od zwierzchników, którzy kolejno nim kierowali, poprzez świetnych wykładowców, po liczne pokolenia studentów. Do dziękczynienia Bogu za Jego liczne dary dołącza się wdzięczność za wszystko, co każdy z nich ofiarował Kościołowi, rozwijając kunszt muzyczny w służbie kultowi Bożemu.

Aby dobrze zrozumieć tożsamość i posłannictwo Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej, należy pamiętać, że papież św. Pius X założył go osiem lat po wydaniu 22 listopada 1903 r. *motu proprio* «*Tra le sollecitudini*», którym dokonał głębokiej reformy muzyki sakralnej, nawiązując do wielkiej tradycji Kościoła i przeciwstawiając się wpływom muzyki świeckiej, zwłaszcza operowej. Aby wprowadzić te wskazania magisterialne w praktykę w Kościele powszechnym, potrzebny był ośrodek dydaktyczno-badawczy, potrafiący w sposób wierny i kompetentny przekazywać dyrektywy Ojca Świętego, zgodnie z autentyczną i chwalebną tradycją, sięgającą czasów św. Grzegorza Wielkiego. W ciągu ubiegłych stu lat instytucja ta przyswajała, opracowywała i przekazywała doktrynalne i pasterskie nauczanie, zawarte w dokumentach papieskich dotyczących muzyki sakralnej oraz w dokumentach Soboru Watykańskiego II, ażeby mogło ono oświecać i ukierunkowywać działalność kompozytorów, dyrygentów, liturgistów,

muzyków i wszystkich nauczycieli na tym polu.

W związku z tym pragnę zwrócić uwagę na pewien podstawowy, a dla mnie szczególnie ważny fakt: na zasadniczą ciągłość — od Piusa X aż do dzisiaj, niezależnie od naturalnej ewolucji — nauczania Kościoła na temat muzyki sakralnej w liturgii. Szczególnie papież Paweł VI oraz papież Jan Paweł II, w świetle soborowej konstytucji *Sacrosanctum Concilium* uwydatniali zawsze cel muzyki sakralnej, którym jest «chwała Boża i uświęcenie wiernych» (n. 112), i przypominali podstawowe kryteria należące do tradycji, które ja tylko wymienię: modlitewny charakter, godność i piękno; pełna zgodność z tekstami i gestami liturgicznymi; uczestnictwo zgromadzenia wiernych i, co za tym idzie, uzasadnione dostosowanie do kultury lokalnej przy jednoczesnym zachowaniu uniwersalności języka; prymat chorału gregoriańskiego jako najdoskonalszego modelu muzyki sakralnej oraz mądre wykorzystanie innych form wyrazu, należących do dziedzictwa historyczno-liturgicznego Kościoła, zwłaszcza — ale nie jedynie — polifonii; znaczenie *schola cantorum* szczególnie przy katedrach. Są to ważne kryteria, które także w naszych czasach należy poważnie brać pod uwagę. Pewne stwierdzenia, zawarte w *Sacrosanctum Concilium*, jak właśnie wartość wielkiego dziedzictwa Kościoła, jakim jest muzyka sakralna, lub uniwersalność charakteryzująca śpiew gregoriański, były bowiem niekiedy uznawane za wyraz koncepcji należącej do przeszłości, o której trzeba zapomnieć, ponieważ rzekomo ograniczała wolność i kreatywność jednostki i wspólnot. Musimy jednak wciąż na nowo zadawać sobie pytanie: kto jest prawdziwym podmiotem liturgii? Odpowiedź jest prosta: Kościół. Liturgia nie jest sprawowana przez jednostkę czy grupę, ale jest w pierwszym rzędzie działaniem Boga poprzez Kościół, ma swoją historię, bogatą tradycję oraz twórczy charakter. Liturgia, a co za tym idzie, także muzyka sakralna, «żyje we właściwej i ustawicznej relacji między zdrową *traditio* i *legitima progressio*, przy czym te dwa terminy, na które ojcowie soborowi wyraźnie kładli nacisk, uzupełniają się, ponieważ «tradycja jest żywą rzeczywistością, toteż zawiera w sobie początek rozwoju, postępu» (przemówienie w Papieskim Instytucie Liturgicznym, 6 maja 2011 r.).

Wszystko to, czcigodny Bracie, stanowi, że tak się wyrażę, «chleb powszedni» życia i pracy Papieskiego Instytutu Muzyki Sakralnej. Zachęcam was, byście w oparciu o te trwałe i solidne elementy, do których dochodzi stułtne już doświadczenie, kontynuowali z odnowionym zapalem i zaangażowaniem waszą posługę w kształceniu zawodowym studentów, aby zyskali rzetelną i głęboką znajomość różnych dziedzin muzyki sakralnej. Dzięki temu Papieski Instytut nadal będzie wnosil cenny wkład w formację w tym zakresie duszpasterzy i wiernych świeckich w różnych Kościołach partykularnych, przyczyniając się, między innymi, do właściwej oceny jakości kompozycji muzycznych wykonywanych w czasie celebracji liturgicznych. W dążeniu do tych ważnych celów możecie liczyć na moją stałą uwagę; będzie jej towarzyszyć szczególna pamięć w modlitwie, w której polecać je będę wstawiennictwu Błogosławionej Dziewicy Maryi i św. Cecylii. Życzę, by uroczystości z okazji stułtca wydały bogate owoce, i z serca udzielam specjalnego Błogosławieństwa Apostolskiego Tobie, czcigodny Bracie, Dyrektorowi, Wykładowcom, Personelowi i wszystkim Studentom Instytutu.

Watykan, 13 maja 2011 r.

Benedictus pp XVI

opr. mg/mg

